



# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

październik  
2016 r.

PROJEKT BADAWCZY:  
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW  
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ  
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

dr Piotr Białowolski

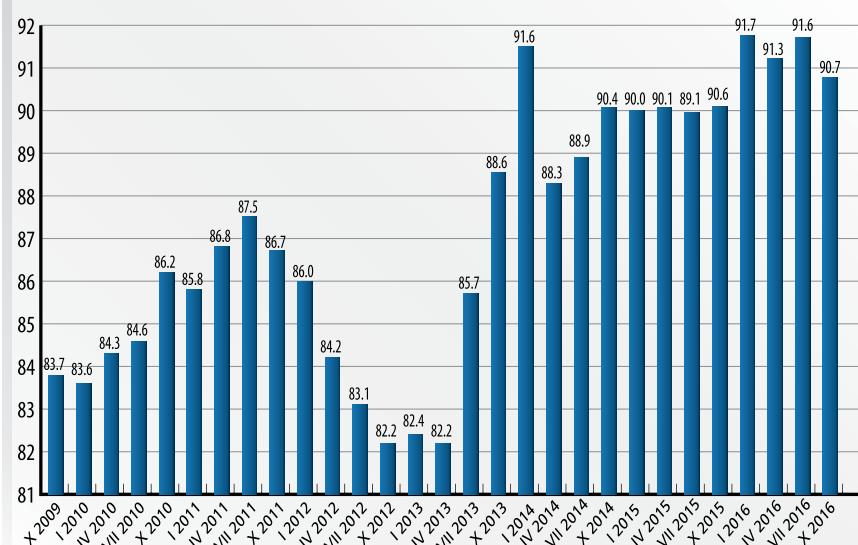
październik 2016 r.

Projekt badawczy:  
Konferencji Przedsiębiorstw  
Finansowych w Polsce oraz  
Krajowego Rejestru Długów

Informacja sygnałna

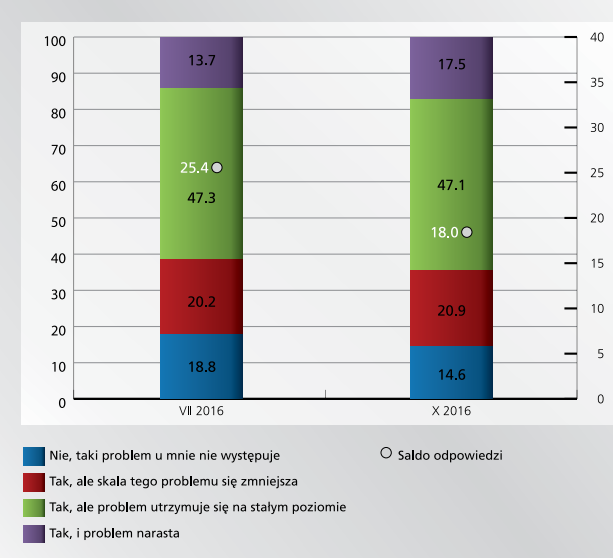
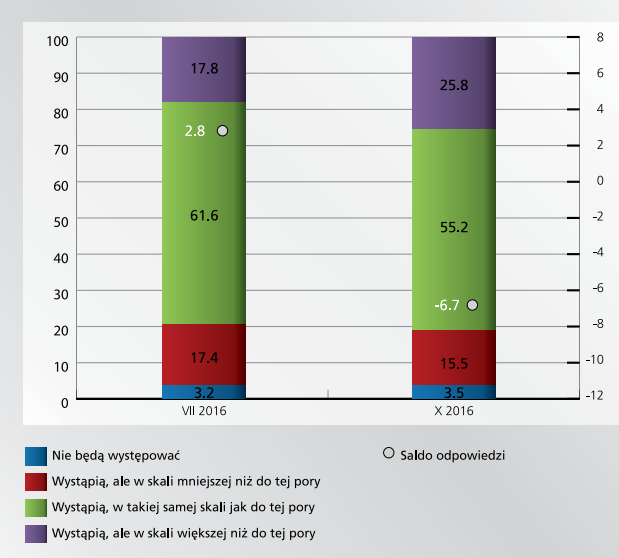


Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)



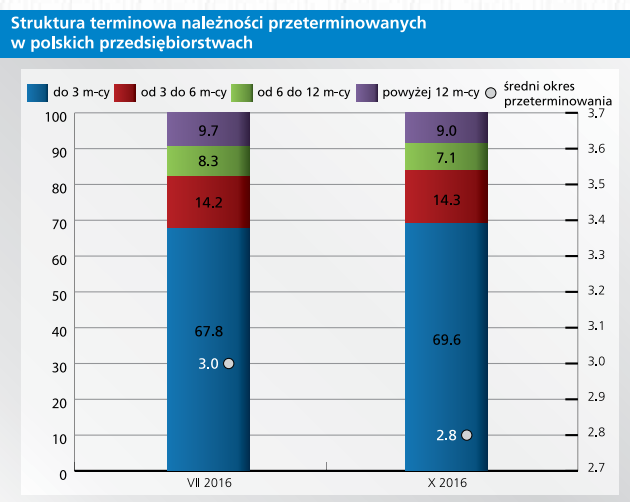
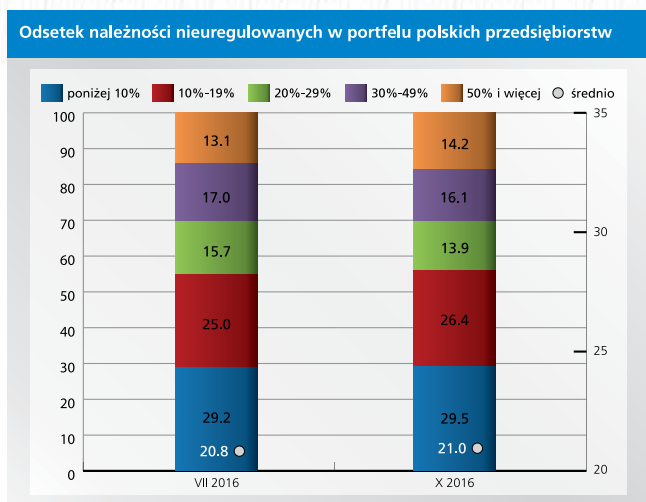
W październiku 2016 r. Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP) nieznacznie spadł. Wciąż jednak jego wskazania utrzymują się na poziomach zbliżonych do historycznego maksimum. Obecny poziom INP – 90,7 punktu – jest o 1 punkt poniżej najwyższej wartości odnotowanej w styczniu 2016 roku i aż 9 punktów powyżej swojego minimum z lipca 2009 r. Sytuacja w obszarze należności jest korzystna, gdyż przedsiębiorcy doceniają dobre fundamenty polskiej gospodarki w postaci relatywnie szybkiego wzrostu gospodarczego oraz niskiego poziomu bezrobocia. Spadek wartości INP może natomiast wskazywać, że w perspektywie najbliższych miesięcy spodziewane jest już nieznaczne pogorszenie koniunktury, które może się przełożyć na obsługę należności. Wyprzedzający charakter INP pozwala przewidywać zmianę trendów w gospodarce odnoszących się do portfela należności z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Obniżenie wskaźnika INP może oznaczać również nieznaczne spowolnienie dynamiki PKB w kolejnych kwartałach.

Przekonanie przedsiębiorstw co do dobrych fundamentów gospodarki i ich niepewność co do przyszłości widoczne są w komponentach INP. Cztery spośród sześciu komponentów INP spadają wpływając na pogorszenie wskaźnika, zaś tylko dwa odnotowują wzrost. W bieżącym kwartale w największym stopniu za wzrost INP odpowiadał krótszy przeciętny okres oczekiwania na opóźnione należności. Pozytywnie na wartość INP oddziaływało też zmniejszenie skali kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, a związanych z przeterminowanymi należnościami. W kierunku pogorszenia oddziaływały natomiast subiektywne wskaźniki jakości portfela należności – stanu i prognozy, a także odsetek firm mających problemy z terminowym regulowaniem własnych zobowiązań. Z grupy wskaźników obiektywnych na pogorszenie wpłynął też nieznacznie większy niż przed kwartałem udział faktur, które nie zostały zapłacone w terminie.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów  
polskich przedsiębiorców – stan bieżącySkala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów  
polskich przedsiębiorców – przewidywania

Jak wspomniano przy opisie INP, badanie przeprowadzone w październiku 2016 r. wykazało pogorszenie subiektywnej oceny sytuacji w obszarze portfela należności. Co więcej, jest to już drugie z rzędu pogorszenie percepcji należności. Grupa przedsiębiorstw wskazujących, że problem należności u nich nie występuje albo się zmniejsza skurczyła się w ciągu ostatniego pół roku z 43,8% do 35,5%. Jednocześnie silnie wzrasta odsetek firm, które postrzegają opóźnione należności jako coraz większy problem. W ciągu ostatniego roku zwiększył się on o 2/3 i obecnie wynosi 17,5%. Pogarszająca się percepcja problemu należności jest o tyle zastanawiająca, że nie znajduje odbicia w obiektywnych miarach problemu. Można to jednak wytłumaczyć przyzwyczajeniem przedsiębiorstw do lepszej sytuacji i o ile jeszcze kilka kwartałów temu obecna sytuacja postrzegana by była bardzo korzystnie, to obecnie wysoki poziom moralności płatniczej staje się powoli normą.

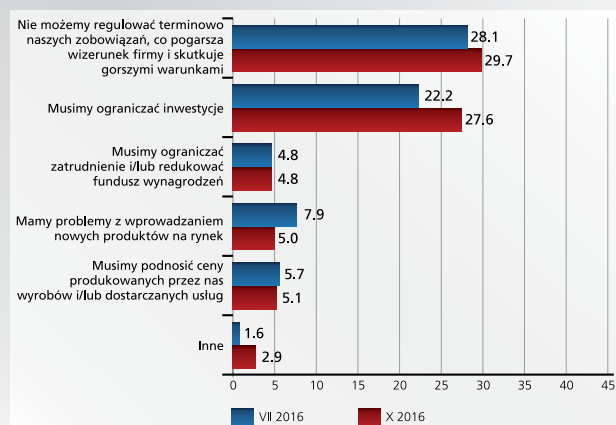
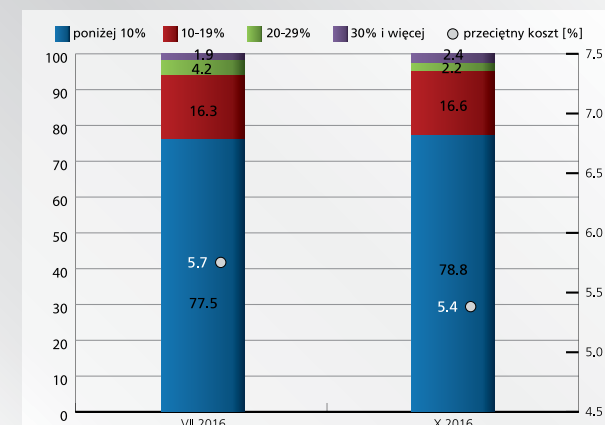
Prognoza spływu należności również pogorszyła się po raz drugi z rzędu. Udział przedsiębiorców, którzy spodziewają się wzrostu problemów z należnościami w nadchodzących miesiącach w ciągu 6 miesięcy wzrósł z 13,9% do 25,8% i jest na najwyższym poziomie od kwietnia 2013 r. Oznacza to, że trwająca od prawie trzech lat dobra koniunktura może nie utrzymać się w kolejnych miesiącach. Niemniej jednak, nie należy zapominać, że również w tym pytaniu respondenci proszeni są o odniesienie sytuacji przyszłej do bieżącej. W przypadku gdy obecna sytuacja jest bardzo dobra na tle historycznym, tak jak ma to miejsce obecnie, można spodziewać się nieznacznie gorszych wyników, które wcale nie muszą oznaczać nadchodzącego znaczącego pogorszenia a mogą jedynie sygnalizować tendencję do stabilizacji.



W październiku 2016 r., pomimo pogorszenia w obszarze subiektywnych odczuć przedsiębiorstw co do jakości portfeli należności, obiektywne wskaźniki były bardzo dobre. Wprawdzie w grupie firm mających problemy z egzekucją długów raportowany odsetek przeterminowanych należności wzrósł z 20,8% do 21%, jednak wciąż obecna wartość jest drugą najlepszą w ośmioletniej historii badania. Jest to też o 4 pp. poniżej długookresowej średniej. Przy tak niskim poziomie opóźnień, prawdopodobnym jest, że wysoki wzrost gospodarczy będzie kontynuowany w kolejnych kwartałach. Prawie co trzecia firma ma w portfelu poniżej 10% niespłaconych należności, a dodatkowo ponad ¼ firm deklaruje posiadanie między 10 a 19% opóźnionych należności. Rosnący odsetek firm raportujących niewielkie problemy może stanowić impuls dla wzrostu tych firm i dalszego zwiększania produkcji oraz zatrudnienia. Nie należy też zapominać, że ogromną rolę w tym procesie odgrywają biura informacji gospodarczej (np. KRD) umożliwiające skuteczne eliminowanie nierzetelnych kontrahentów.

Przeciętny okres przeterminowania należności w obecnym badaniu spadł z równych 3 miesięcy do 2 miesięcy i 25 dni. Po raz pierwszy w historii badania przeciętny okres oczekiwania wynosi poniżej 3 miesięcy. Co więcej, obecny okres oczekiwania jest o ponad 1 miesiąc krótszy od długookresowej średniej. Przekłada się to na większą płynność finansową przedsiębiorstw i tym samym lepszą zdolność do regulowania własnych zobowiązań. W bieżącym badaniu odsetek należności opóźnionych do 3 miesięcy wzrósł do 69,6%, osiągając najwyższy poziom w historii, a odsetek należności przeterminowanych o ponad 12 miesięcy spadł do 9% osiągając historyczne minimum.

W obliczu pogarszających się przewidywań dotyczących jakości portfela należności można jednak podejrzewać, że trend poprawy wskaźników obiektywnych zostanie w kolejnych miesiącach zastopowany. Biorąc pod uwagę dynamiczny wzrost gospodarczy nie należy jednak oczekiwać również znaczącego pogorszenia w obszarze należności.

**Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców**

**Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontraheńców wynoszą**


W ocenie przedsiębiorstw uczestniczących w badaniu Portfel należności polskich przedsiębiorstw dwie najczęściej występujące konsekwencje opóźnień – trudności z regulowaniem własnych zobowiązań oraz konieczność ograniczania inwestycji – zyskiwały na znaczeniu w ostatnich trzech miesiącach. W październiku 2016 r. 29,7% polskich firm deklaroowało występowanie trudności w regulowaniu własnych zobowiązań na skutek opóźnień w spływie należności. Jest to drugi kwartał z rzędu, w którym obserwowany jest wzrost tej bariery, choć na tle historycznym odsetek przedsiębiorstw nią dotkniętych wciąż jest niski (długookresowa średnia – 35%). Bardziej niepokojący jest natomiast wzrost występowania bariery inwestycyjnej. Po rekordowo dobrym poprzednim kwartale, kiedy to w grupie przedsiębiorstw ogółem jedynie 22,2% raportowało negatywny wpływ opóźnień na inwestycje, obecnie odsetek ograniczających inwestycje na skutek problemów z terminowym otrzymywaniem należności wzrósł do 27,2%. Obecny wzrost może skutkować zmniejszeniem aktywności inwestycyjnej i w długim okresie przełożyć się na spadek dynamiki inwestycji w całej gospodarce. Utrzymuje się bardzo dobra sytuacja w obszarze zatrudnienia. Poniżej 5% firm deklaruje, że opóźnienia w otrzymywaniu należności stanowią barierę dla zatrudnienia lub wymuszają ograniczenia płac. W przypadku bariery związanej z wprowadzaniem nowych produktów na rynek oraz konieczność podnoszenia cen również odnotowano odsetki na poziomie ok. 5%.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią obecnie przeciętnie 5,4% ogółu kosztów przedsiębiorstw i są na poziomie najniższym w całej historii badania. Wynik ten jest zgodny z prognozami formułowanymi w poprzednich badaniach, jednak w obliczu spodziewanego pogorszenia portfeli należności, dalszy spadek kosztów przedsiębiorstw wydaje się coraz mniej prawdopodobny.

